Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, wtorek 5 czerwca 1934 r. Nr. 151 ABC

Heroiczni

Po wyborach samorządowych w części kraju z 27-go maja r. b., których wyniki w ogólnym zarysie znane były już nazajutrz, obóz rządowy, który zazwyczaj w czasie różnych wyborów już w dniu, kiedy się one odbywają, a potem w nocy, prześladuje ludzi doniesieniami, a to przez radjo, a to przez pisma, o swych zwycięstwach, zachowywał się raczej powściągliwie, tak iż dopiero w cztery dni później, 31-go maja r. b., w głównym piśmie BB ukazała się ocena, w której stwierdzono (Gaz. Polsk. nr. 149):

— ...załamanie się po miastach opozycji lewicowej tj. przedewszystkiem PPS, utrzymanie stanu posiadania przez opozycję (nietyle prawicową ile antysemicką) skupioną około N. D., a w niektórych nawet miastach wzmożenie jej kosztem spadku wpływów socjalistycznych; wzmożenie wpływu obozu prorządowego, również dzięki skurczeniu się zasięgu działania Centrolewu..,

Dawno nie byliśmy świadkami tak uderzającej skromności BB. Zwykle aż grzmiało okrzykami zwycięstwa i powalenia wszystkich dokoła. Teraz gdzieś na końcu oceny wzmianka niepozorna o wzmożeniu wpływów własnych.

Co więcej unika się najstaranniej wszelkiego bliższego wejrzenia, gdzie to mianowicie i z kim i pod jakiemi sztandarami i w jaki sposób dokonało się to uwydatnienie wzrostu wpływów BB., bo widocznie lepiej temu zbliska się nie przyglądać.

W sprawie różnych wyborów stanowisko BB jest, trzeba to przyznać, ustalone. Podobają mu się właściwie tylko takie wybory, które odbywają się... bez wyborów. Wszelkie inne ordynacje wyborcze wydają się mężom stanu BB urządzeniem niedoskonałem.

Najwyższe zastosowanie znalazła ta zasada wyborów bez wybierania w postanowienlach nowej konstytucji pomysłu B B o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Od maja 1926 gardłowano na wszystkie strony: Prezydent, aby być ponad Sejmem i Senatem, musi otrzymać swój mandat nie od nich, lecz z wyboru przez cały naród. Otóż wedle tej zamierzonej nowej konstytucji kandydata na Prezydenta wyznacza misternie dobrane gronko 80-ciu osób z zapewnioną większością ludzi swoich, a jeżeli ustępujący Prezydent zgodzi się na tego samego kandydata, ten druki zostaje Prezydentem Rzplitej bez żadnych wogóle wyborów. Nazywa się to zaś nadal w myśl hasła od maja 1926: wybór Prezydenta przez cały naród. Urzeczywistnienie tej zasady przez postępowanie, w którem wogóle niema wyboru, jest majstersztykiem nielada.

Do tej samej doskonałości wyborów bez wybierania dąży się wszędzie. Tak było w wyborach sejmowych i senackich, gdzie stosowano znakomity sposób unieważniania list, właśnie najniebezpieczniejszych w danych okręgach, aby na polu starcia pozostała lista nr. 1, bądźto sama, bądźto bez głównych przeciwników. Tak było w wyborach gromadzkich, gdzie okazywało się przeważnie, że, zanim zdołano zgłosić listy inne, już obwieszczono przyjęcie listy starościńskiej jako jedynej. Tak było teraz także w wyborach miejskich, gdzie trudności zgłaszania list połaczono zerabnie z łatwością ich unieważniania, byle jaknajbardziej zbliżać się do jednej tylko listy. Zawsze tasama myśl przewodnia wyborów bez wybierania.

W ostatnich wyborach sterczą, jako żywe wzory pozbywania się współzawodników przez unieważnienie całkowite lub w części okręgów, — Radom, Żyrardów, Częstochowa, Sosnowiec, Będzin i t.d., i t.d., aż po Zakopane, gdzie do unieważniania wprost, jak zresztą w wielu innych miastach, dodano unieważnianie przez egzamin kandydatów na radnych.

I trzeba przyznać, że obóz BB, unikając wyborów, jak święconej wody, okazuje zmysł doskonałego odczucia rzeczywistości. Wie co robi. Tam gdzie unieważnianie nie dopisało, jak bywa czasem w większych miastach, mających, że tak powiem lepsze oświetlenie, kłopotów było bez liku.

Ot taki Lublin. Pierwsze obliczenia znakomite dla narodowców, zostają przerwane. Nazajutrz większość jedynki.

A przedewszystkiem Łódź. Obliczenie po wyborach wykazuje, z całości 72 mandatów, 40 Obozu Narodowego, 7 PPS, 7 BB i 2 żydów idących z BB, 5 sjonistów, 2 niemieckie. Ale wówczas główne pismo obozu rządzącego (Gaz. Pols. nr. 148) zamieszcza doniesienie z Łodzi, że przewodniczący głównej komisji wyborczej p. Moskwa zarządził ponowne obliczenie, podaje rozmowę swego współpracownika z p. Moskwą, który powiada, dosłownie, że owe wyniki pierwsze są fantastycznemi twierdzeniami endeckiemi, a jednocześnie współpracownik ten, choć p. Moskwa stwierdza, że ma wyniki sprawdzone dopiero z jednego z pośród dziesięciu okręgów, już wie, że przypuszczalnie BB uzyska 25 mandatów, a Obóz Narodowy 21. W całym kraju, po tem niezwykłem doniesieniu, rodzi się przekonanie, że podobnie, jak gospodarka planowa, objawia się tu arytmetyka planowa. Nazajutrz jednak tożsamo główne pismo obozu rządzącego (Gaz. Pols. nr. 149) musi donieść, że Obóz Narodowy ma 40 mandatów, BB dociąga się do 9-ciu po uszczknięciu jednego żydom zbliżonym do BB i jednego Niemcom, a reszta taksamo, jak poprzednio. I tak oto Łódź zwyciężyła rachuby Moskwy.

Skoro zaś wybory, tam gdzie są naprawdę, dają takie właśnie wyniki, cóż innego pozostaje głównemu pismu obozu rządzącego, we wspomnianej ich ocenie, jak odwrócić się od nich, w samem zakończeniu, z wielkim niesmakiem w wyższe kręgi (Gaz. Pols. nr. 149):

— A że społeczeństwo Polski, jako całość, dojrzewa przez lata ostatnie szybciej, niźli dawniej przez dziesięciolecia, o tem świadczą nietylko niedzielne wybory, ale naprawdę heroiczne dzieje lat ostatnich.

Tak oto z wyborów zmyka się w heroiczność.

Stanisław Stroński

Wybory z 27-maja w ocenie zagranicznej

Główny dziennik hitlerowski „Voelkischer Beobachter" (nr. 151 z 31-go maja b. r.), usposobiony przyjaźnie dla obozu rządzącego obecnie w Polsce, zamieszcza następujące doniesienie swego sprawozdawcy warszawskiego o wyniku wyborów do rad miejskich z 27-go maja b. r.:

„— Warszawa, 30 maja 1934 Klęska wyborcza polskiego bloku rządowego.

Urzędowego wyniku ostatecznego wyborów gminnych, które odbyły się w niedzielę, niema do tej chwili. Mimo to wynik ten jest już dokładnie znny. Blok rządowy zdołał utrzymać się jedynie w małych miastach, gdzie wpływ władz administracyjnych jest przeważający. Natomiast poniósł blok rządowy w wielkich miastach stanowczą klęskę, a to w takich rozmiarach jak nikt tego nie mógł przedzidzieć.

W Łodzi, mieście drugiem z rzędu co do wielkości w Polsce, zdołał blok rządowy zdobyć zaledwie 7 do 8-miu mandatów z ogólnej liczby 70. Ogłoszenie urzędowego wyniku zostało przez polską agencję urzędową ze zrozumiałych powodów wstrzymane. Natomiast demokraci narodowi zdołali zdobyć okrągło 48 mandatów, a tem samem bezwzględną większość. Z innych mandatów przypada 18 na Żydów, 4 na marksistów, a 3 na Niemców.

Nie tak źle wygląda klęska bloku rządowego w innych wielkich miastach, ale i tu opozycja miała nieoczekiwane powodzenie.

Wynik wyborów jest dowodem, że wewnętrzno-polityczne skonsolidowanie Polski jest dopiero w stadjum początkowem. Demokraci narodowi zawdzięczają swe powodzenie tej okoliczności, że w ostatnich czasach powiązali pierwiastek narodowy ze społecznym. Również silniej znowu podkreślony antysemityzm przyczynił się istotnie do powodzenia list demokratyczno - narodowych, gdyż ludność polska odczuwała jako coś nieznośnego to, że listy bloku rządowego popierane były otwarcie przez dużą część żydostwa. W małych miasteczkach ujawniło się to jeszcze wyraźniej. Tutaj żydostwo miało jeszcze znacznie lepsze wyniki niż w ostatnich wyborach gminnych, a liczba radnych żydowskich, którzy zostali wybrani na własnych listach żydowskich i na listach bloku rządowego, znacznie się podniosła, wraz z tem wzrosła wzrosło też niebezpieczeństwo całkowitego zażydzenia mniejszych i średnich miast."

Doniesienie to zagranicznego sprawozdawcy wskazuje, że nie można ukryć ani klęski obozu rządzącego w wyborach z 27-go maja r. b., ani tych szczególnych błogosławieństw, któremi polityka obozu rządowego obdarza kraj i jego rozwój.

Zakończenie rokowań polsko-niemieckich

W Berlinie zakończone zostały toczące się od dłuższego czasu rokowania między przedstawicielami rządów polskiego i niemieckiego w sprawie wzajemnego traktowania obywateli w dziedzinie opieki społecznej.

W wyniku rokowań ustalono w drodze prowizjum, że obywatelom jednego państwa uprzystępnione będą korzyści opieki społecznej drugiego państwa, oraz, że z tytułu korzystania z tych świadczeń **nie będą oni narażeni na jakiekolwiek ograniczenia co do prawa pobytu na obszarze państwa udzielającego tych świadczeń.** Osiągnięte porozumienie ma doniosłe znaczenie dla losu licznych rzesz obywateli polskich, w szczególności zaś dla robotników emigrantów w Niemczech.

—o—

Międzynarodowy kongres antysemicki

Według zapowiedzi norymberskiego pisma „Fraenkische Tages-Zeitung" we wrześniu r. b. ma być zorganizowany w tym mieście na Platensbergu wielki międzynarodowy kongres antyżydowski pod przewodnictwem Juljusza Streichera, znanego wydawcy czasopisma „Der Stuermer".

Inicjatorzy kongresu wychodzą z założenia, że po pierwsze **sprawa żydowska nie jest tylko wyłączną sprawą tych państw i narodów, gdzie żydzi zamieszkują w większych skupieniach,** a 2-o wobec istnienia międzynarodowych organizacyj żydowskich, wydających dyrektywy działania żydostwu wszystkich krajów, **konieczne jest w celach samoobrony porozumienie się przedstawicieli społeczeństw wszystkich państw i wszystkich części świata,** a przedewszystkiem Europy i Ameryki. (KAP)

Posada sądowa, czy katedra?

Łódzki sanacyjny „Głos Poranny" omawia ucieczkę ze Stronnictwa Narodowego posłów Stahla, Dembińskiego i Piestrzyńskiego. Znajdujemy tu następującą uwagę:

Jak mówią, wszyscy trzej secesjoniści znajdują się na moście, wiodącym do bloku bezpartyjnego. Dr. Zdzisław Stahl za biega o posadę sądową, p. Piestrzyński i p. Dembiński znajdują się w pokrewieństwie z działaczami sanacyjnymi, wiceministrem Piestrzyńskim i Bolesławem Dembińskim.

A więc p. Stahl myśli o posadzie sądowej. My myśleliśmy, że o katedrze. Ale ostatecznie lepszy rydz, niż nic. A może dadzą w żłoby do wyboru?

—o—

277 konfiskata!

Wczorajsze wydanie A „Kurjera" zostało skonfiskowane za kilka zdań notatki o procesie szpiegowskim.

Po konfiskacie wydaliśmy nakład drugi.

Dr. STEFAN SURZYCKI Prof. U. J.,
b. prezes Spółdzielczego Instytutu Naukowego

15-letnia rocznica powstania Spółdzielczego Instytutu Naukowego

oraz 10-letnia śmierci jego założyciela Franciszka Stefczyka w Krakowie

4 lipca bież. roku przypada 15-lecie pierwszego konstytuującego zebrania Towarzystwa Instytutu Spółdzialczo-Naukowego, które uchwaliło przadłożony mu zaprojektowany przez Stefczyka statut Towarzystwa i wybrało jego piarwszą Radę Zawiadowczą: W skład niaj weszli w liczbie 10-ciu przedstawicieli ze wszystkich dzielnic polskich i wszystkich kierunków pracy spółdzielczej:

a) z b. zaboru pruskiego ks. Stanisław Adamski (obecnie biskup śląski) i ks. Bolt (obecnie senator);

b) z b. zaboru rosyjskiego: Dr. Antoni Rząd (Prezes Banku Spółdzielczego), Antoni Wieniawski (b. wiceminister Skarbu) śp. Romuald Mielczarski (prezes Związku Stow. Spożywczych), Zygmunt Chmielewski (obecny prezes Zjednoczenia Spółdzielni Rolniczych w Rzeczpospolitej Polskiej) i śp. Stanisław Śliwiński (ówczesny dyrektor Syndykatu Rolniczego i późniejszy minister Aprowizacji);

c) z zaboru austrjackiego: śp. Franciszek Stefczyk (ówczesny dyrektor Kraj. Patronatu dla Spółek z o. p., Antoni Poznański (obecny dyrektor Związku Rewizyjnego Spółek Roln. we Lwowie) oraz ze Śląska Dr. Jan Michejda.

Prezesem Towarzystwa Inst. Spół. Naukowego został Stefczyk. Choć Organizacja Towarzystwa uległa w ciągu 15-lecia pewnym zmianom, idącym ku oparciu Instytutu na współpracy 3 wielkich zespołów spółdzialczych jakiami są: Zjednoczenie Spółdzielni Rolniczych, Unia Związków Spółdzielczych, oraz Związek Spółdzielni Spożywczych, zamiast oparcia się na pojedynczych spółdzialniach Zadanie Instytutu pozostało i teraz tem samem, jak przed 15-tu laty — to jest popieranie, pogłębienie i wzmacnianie ruchu spółdzielczego na ziemiach polskich przez popieranie i rozwijanie nauki o spółdzielczości i przez rozkrzewienie wiadomości, zasad i idei spółdzielczych wśród społeczeństwa. Odpadło podjęte przez pierwsze lata zadania kształcenia ludzi uzdolnionych do nalażytaj pracy na różnych atopniach i różnych typach zrzeszeń i związków spółdzielczych, gdyż Wyższy Kurs Naukowy Spółdzielczy przejął na siebie Uniwersytet Jagielloński na Wydziale Rolniczym, oraz osobne szkoły średnie, organizowane oddzielnie czy przez Ministerstwo Rolnictwa (Nałęczów) czy przez Stowarzyszenia Spółdzielcze (jak szkoła średnia spółdzielczości im. Mielczarskiego w Warszawie). Przy Instytucie pozostała obecnie głównie działalność naukowa i propaganda wydawnicza, poczęta z ducha Stefczyka i dotąd w tym duchu prowadzona.

Wspominam z głęboką radością te czasy, bo miałem to szczęście, zaproszony przez Stefczyka od samego początku istnienia Instytutu, jako jego dyrektor do 1927 roku, a następnie prezes jego po śmierci Stefczyka do maja br., w jego działalności brać udział.

Przypominam tu też ostatnie chwile Stefczyka przed 10-ciu laty w dniu 30 czerwca 1924 roku. Stefczyk ostatni raz jako prezes Instytutu przemawiał na pierwszym polskim Kongresie Rolniczym w Warszawie dnia 17 czerwca 1924, gdzie wygłosił referat o „Stanowisku spółdzielczości w rolnictwie" stanowiący jakby jego testament spółdzielczy, w którym on pionier spółdzielczości, nie żądał monopolu dla spółdzielczości, ale uznał za pożyteczną wszelką pracę zrzeszeniową, nietylko czysto spółdzielczą, a nawet uważał że „obok spółdzielczości, pozostaną niewątpliwie jako czynnik równouprawniony także i nadal kapitalistyczne formy organizacji i pracy gospodarczej, ponieważ liczyć się trzeba z naturą ludzką, w której interes i miłość własna są i pozostaną silnym i nawat cennym motorem pracy i twórczości". Jakie to dalekie od doktrynerstwa, a wypływa z miłości i szacunku dla wszelkiej pożytecznej pracy choćby indywidualnej.

W dwa dni potem 19 czerwca, przemawiał na zebraniu Centralnej Kasy Spółdzielni Rolniczych w Krakowie. Potem omówiwszy ze mną działalność swoją jako przyszły dyrektor Wyższego Naukowego Kursu Spółdzielczego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wniósł przezemnie jako dziekana Wydziału Rolnego U. J. podanie o habilitację za spółdzielczości na Wydziale Rolnym U. J. Pamiętam tę chwilę 23 czerwca 1924, przed południem gdy Stefczyk już chory leżąc w łóżku w Lecznicy Związkowej w Krakowie, to podanie podpisał, dołączając do niego własnoręczny swój życiorys i wykaz prac napisanych. Mówił mi wówczas iż bardzo go ta myśl wykładania w Uniwersytecie Jagiellońskim podnosi i pokrzepia że będzie mógł resztę swego życia pracy naukowej spółdzielczej poświęcić. Tego dnia popołudniu Rada Wydziału Rolniczego tę habilitację przyjęła, zwalniając go jako wybitnego działacza spółdzielczego i pracownika naukowego od przedstawiania osobnej rozprawy habilitacyjnej i z kollokwjum habilitacyjnego.

Zawiadomiłem go zaraz wieczorem o tej uchwale, co mu sprawiło widocznie dużą radość.

25 czerwca odbyła się operacja, która początkowo rokowała dobre nadzieje, gdy niestety w pięć dni potem 30 czerwca choroba przybrała nagle zły obrót i Stefczyk życia zakończył.

W ostatnich chwilach, które zakończył jako dobry chrześcijanin, powtarzając przy pożegnaniu „Sursum corda" „w górę serca", gdy dla ratowania gasnących sił podano mu koniak z mlekiem, zawołał: „piję poraz ostatni za zdrowie prezydenta Rzeczpospolitej Stanisława Wojciechowskiego", którego wielce szanował. Przyszedłem popołudniu po 5-tej chcąc go zawiadomić, że i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwałę Rady Wydziału Rolnego zatwierdził, ale już nie zastałem go przy życiu.

Pozostawił on nam to górne hasło: „W górę serca", szczególnie teraz, gdy spółdzielczość polską gnębią trudne warunki istnienia materjalne i moralne, wynikłe z bierności obecnej społeczeństwa ważne jako hasło wytyczne do przetrwania tych ciężkich chwil.

Zjazd Delegatów

Przemysłu Graficznego w Polsce

Lwów, 4 czerwca.

(g) Wczoraj graficy polscy zjechali się w liczbie **około 50-ciu,** by wziąć udział **w dorocznym zjeździe delegatów Związku Organizacyj Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce,** jakoteż by uczestniczyć w jubileuszowej uroczystości **50-lecia Korporacji Przemysłowców Graficznych we Lwowie.**

Zjazd i uroczystości poprzedziło **nabożeństwo,** odprawione w katedrze, w którem wzięli udział wszyscy delegaci z prezesem Pawłowskim Edwardem na czele.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się w reprezentacyjnej sali Izby Handlowo - Przemysłowej. Przemówienie powitalne nacechowane partjotyzmem i serdecznością wygłosił prezes korporacji lwowskiej p. **Wiśniewski** Leopold. Z kolei powitał ziazd i złożył życzenia korporacji imieniem p. wojewody lwowskiego p. r. **Kasztelewicz,** imieniem prezydjum miasta przemówił wiceprezydent **Irzyk,** imieniem Izby Handlowo - Przemysłowej wygłosił przemówienie p. prezydent dr. **Szarski.**

Z kolei programu referat, na temat półwiekowej rocznicy istnienia korporacji lwowskiej wygłosił p. **Barszczyński.** Chcemy wierzyć, że ten doskonały szkic historyczny **nie spocznie w aktach,** lecz podany zostanie do wiadomości szerszego ogółu.

W dalszym ciągu uroczystości prezes Związku p. Edward **Pawłowski** złożył korporacji **życzenia jubileuszowe,** do których przyłączyli się imieniem Pomorza p. **Kulerski,** imieniem Krakowa p. **Matejski** i **Gottlieb,** imieniem Łodzi p. **Rundstein,** imieniem Warszawy p. **Bogusławski.** Nie brak było również **życzeń** imieniem Śląska i imieniem organizacji drukarzy lwowskch „Ogniska" **(p. Benrad).**

Senjor korporacji lwowskiej p. Totschindler, **złożony** chorobą **przysłał życzenia** listownie i usprawiedliwił swą nieobecność. Wśród obecnych zauważyliśmy dyr. Izby H. P. b. min. Byrkę, dyr. Wachtla, prez. Polonieckiego, dyr. Lewaka, wicestarostę p. Kirschnera, insp. Pracy p. Zwolińskiego i innych.

Po wspólnej fotografji zakończono część jubileuszową.

Popołudniu w sali Izby rozpoczęły się **obrady** Zjazdu.

To co jest i czego niema

Jubileusze i obchody. — „Quo Vadis?" — Imię Polski w najsmutniejszym okresie. — Idea Chrystusowa. — Zreformowanie świata. Wchłanianie wiedzy. — Skarbnica. — Smietnik.

Człowiekowi, który się doczekał jubileuszu pożytecznej pracy dla społeczeństwa, chętnie oddajemy należne hołdy, poświęcamy na szpaltach licznych pism specjalne wspomnienia, charakteryzujące działalność jubilata i zastanawiamy się nad owocami, jakie przyniosła długoletnia wytrwała ta praca.

To samo dotyczy również rocznic donioślejszych wydarzeń i dzieł, które wywarły większy wpływ na społeczeństwo, lub na pewne, nowe zupełnie ukształtowanie historji i życia kulturalnego.

W roku niniejszym upłynęło **pięćdziesiąt lat od chwili wydania na świat arcydzieła Henryka Sienkiewicza,** zatytułowanego: „Quo vadis?", które rozniosło chwałę polskiego autora, a tem samem i naszego narodu po całym świecie. Imię Polski w tym okresie było przecież **zatarte na mapach graniczno-politycznych.** Wielu było cudzoziemców, którzy nietylko nie mieli dokładnych informacyj o nas, ale nie wiedzieli nawet o naszem istnieniu. Wtem naraz, na ustach jaknajliczniejszych rzesz znalazło się **znakomite dzieło Polaka,** podziwiane i tłumaczone na różne języki świata, wydawano w coraz to powiększanych nakładach.

Niewątpliwy to był znak wielkiego talentu Sienkiewicza. Jednak i sam temat potężny, który uznał za właściwe poruszyć nasz sławny pisarz, okazał się **bardzo trafny i aktualny.** Zmaganie się świata chrześcijańskiego z pogaństwem, przenikanie idei miłości i pokoju do serc, uznających dotąd za jedyne prawo moralne jaknajbardziej brutalny egoizm i nienawiść, pociągało umysły, dokoła których odbywał się nowy zwrot ku materjalizmowi.

I znowu widziano **potrzebę zwycięstwa idei Chrystusowej nad nowoczesnem pogaństwem, wiodącem świat ku przepaści.** Któż może wiedzieć, ile dobrego przyniosło rozpowszechnienie „Quo vadis," na świecie? Kto może stwierdzić, jakie było działanie na poszczególne jednostki, a tem samem i na społeczeństwa, dzieła, którem się tak interesowano. Nikt nie może zmierzyć, ani zważyć czynników, które dokonywują z dnia na dzień **wewnętrznej przemiany człowieka.** Samo już jednak powodzenie książki o głębszej idei świadczy o tem, że treść jej sięgała do głębi niejednej duszy.

Podobne jak „Quo vadis?" książki nie **pozostają bez echa po ich przeczytaniu** i niewątpliwie dobrym książkom społeczeństwo zawdzięcza zwrot umysłów ku zreformowaniu świata w ten sposób, by znikło z jego oblicza wszelkie barbarzyństwo nienawiść i walki mordercze. Uczyniło to wszystko razem, niewiadomo więc jaką dozę dobrego działania należy przypisać jednej z nich, tej lub owej. Chodzi nam jednak o zasadę skutecznego oddziaływania twórczego słowa pisanego zarówno na poszczególne jednostki, jak masy. Zasada ta jest zresztą widoczna i trudno przypuścić, aby ktośkolwiek chciał jej przeczyć. Najwyżej może nie zdawać sobie należytej sprawy z tego w pojedyńczych wypadkach.

Wracając do wymienionego arcydzieła literatury światowej, musimy stwierdzić, że się odznacza bardzo licznemi zaletami. Obraz starożytnego Rzymu jest tak świetnie przedstawiony, że się niemal czujemy sami w tem środowisku i epoce. Poszczególne typy i akcja **pełne są życia,** tak, iż ani na chwilę nie doznajemy wrażenia, że jest to **twór wyobraźni.**

Nie zapominajmy jednak, że wyobraźnia nie błąka tu w bezdrożach i świat przedstawiony w tej pięknej powieści jest **prawdziwy o tyle, że oparty na faktach historycznych** i nie odbiega od **rzeczywistego charakteru zarówno epoki, jak i społeczeństwa rzymskiego.**

Sienkiewicz, powziawszy bowiem plan dzieła i przystępując do napisania go, odbywał **bardzo poważne studja historyczne,** dotyczące tego okresu kiełkującego w świecie pogańskim chrześcijaństwa. Każdy szczegół tego lub owego opisu, jest sumiennem odzwierciedleniem panujących wówczas obyczajów, **stosunków i życia.**

„Quo vadis?" przedstawia więc większą wartość, niż niejedno historyczne dzieło, podające szereg faktów, nie powiazanych ze sobą akcją fabuły powieściowej. Utwór Sienkiewicza oparty na tychże faktach, lecz podsyconych płodną wyobraźnią, pozostawia niezatarty obraz przedstawionego świata w pamięci czytelnika.

Ten jeden przykład wystarczy już dla stwierdzenia **wielkiej misji kulturalnej każdego utworu, który wychodzi z pod pióra utalentowanego pisarza.** Szersze masy w sposób bardziej dostępny i łatwy mogą się zapoznawać przy pomocy utworów literackich, opartych na poważnych studjach, **nietylko z pięknem słowa, ale i z różnemi dziedzinami wiedzy ludzkiej, której nie każdy może się oddać.** Czytając książkę tego rodzaju jak „Quo vadis?" czytelnik mimowoli wraża w swój umysł zarówno fakty, jak inne potrzebne dla jego wiedzy szczegóły bez specjalnego nakładu pracy, ani uciążliwego paratu poszukiwań i badań, na co wśród własnych koniecznych zajęć, nie mógłby w żaden sposób znaleźć tyle czasu, ileby go było potrzeba dla osiągnięcia tejże sumy wiadomości.

Zadaniem szczytnem literatury jest właśnie **kształcenia społeczeństwa.** Jeśli utwór literacki nie posiada tej cechy, można go uznać za zupełnie bezwartościowy, nie przynoszący najmniejszej korzyści, a stający się **raczej balastem** niepotrzebnym dla naszego umysłu. Literatura narodu **winna być skarbnicą jego, nie zaś śmietnikiem.**

„Quo vadis?" jest właśnie **jedną z najcenniejszych pereł,** znajdujących się w naszej skarbnicy. Wiedzą o tem inne narody, tem bardziej więc powinniśmy wiedzieć o tem i my i **wystrzegać się, aby nie zarzucić jej sztucznemi bezwartościowemi perłami,** które dopuszczamy właśnie, szukając sensacyj kryminalnych dla zabicia naszego wolnego czasu. Skoro bowiem tego szukamy, znajdą się oczywiście tacy, którzy zaspokoją ten nasz głód, ale to nie będą pisarze w prawdziwem tego słowa znaczeniu.

Na miano literatury prawdziwej zasługuje jedynie twórczość pod każdym względem dodatnia.

Frab.

Podróże p. Barthou

LONDYN. 2. 6. (PAT). Z Genewy donoszą o wyrażonym przez min. Barthou zamiarze odwiedzenia wkrótce Londynu dla odbycia wyczerpującej rozmowy z min. Simonem. „Daily Telegraph" przypuszcza, że Barthou zamierza przez swą wizytę w Londynie osłabić wrażenie oziębienia stosunków francusko - angielskich, jakie wywołały ustępy jego przemówienia w Genewie pod adresem min. Simona.

PARYŻ. 2. 6. (PAT). Havas donosi, że minister Barthou udaje się z oficjalną wizytą w dniu 20 bm. do Bukaresztu, a następnie w dniu 23 bm. do Białogrodu. Podróż ta jest rewizytą za wizytę ministra Titulescu i Jewticza w Paryżu. — Wizyta Jewticza w Paryżu ustalona została na dzień 11 lub 12 bm. Powrót Barthou do Paryża nastąpi dnia 28 bm.

Tabor rzeczny żeglugi śródlądowej

(g) Według ostatnich obliczeń na tabor rzeczny żeglugi śródlądowej w Polsce składa się 2.364 statków, w tem 2.014 drewnianych i 350 stalowych. Liczba statków z własnym napędem mechanicznym wynosi 165, w tem 129 parowych i 36 motorowych. Na tabor bez własnego napędu mechanicznego składają się barki w liczbie 374, krypy — 146, galary — 494 oraz łodzie, promy itp. — 1.185.

Przypadek i systematyczność w grze na loterji

Od czasu do czasu ukazują się w prasie wiadomości o tych, którym się poszczęściło na loterji i wygrali jakąś wielką wygraną. I czasami dowiadujemy się z pewnem zdziwieniem od nich samych, że przypadek zdecydował o tem, że grali i wygrali. Weźmy dla przykładu zdarzenie z p. Kozłowską z Łodzi, współwłaścicielką ćwiartki losu, na który padł miljon. Koleżanki namawiały ją, by kupiła z niemi ćwiartkę do spółki, a ona się temu opierała. Nic w tem dziwnego! Ciężko pracując cały dzień, zarabiała zaledwie 135 zł miesięcznie, więc nie chciała wydać kilku złotych na „głupstwa", jak sądziła. W tem kolektorowi wyleciał los z ręki i upadł jej pod nogi. To zdecydowało. Ale gdyby kolektorowi los nie wypadł, Tamte panie byłyby grały i wygrały, bo były zdecydowane grać, a ona zostałaby na lodzie. Jakżeby tego żałowała po niewczasie!

Albo weźmy znany przykład z Michowa. Pewna pani namówiła znajomego adwokata, by kupił ćwiartkę tego samego losu, na który ona grała. Adwokat systematycznie swoją ćwiartkę w każdej klasie odnawiał, a ona w czwartej klasie nie odnowiła. Adwokat wygrał 10.000 zł, a ona nic. Z pewnością teraz tego żałuje. Trzeba przyznać, że w obu tych wypadkach za duże pole pozostawiono przypadkowi, z których jeden był dla grającej pomyślny, drugi nie. Tymczasem loterja wymaga gry systematycznej. Zdrowy rozum uczy, że więcej szans wygrania ma ten, kto gra systematycznie, niż ten, kto przypadkowo kupi los. Więc pamiętajmy zatem, że 19 czerwca rozpoczyna się ciągnienie pierwszej klasy 30 Loterji i trwa cztery dni. Główna wygrana wynosi 100.000 zł, a wygrają tylko ci, którzy mają los. (X)

Skazanie szpiega

WARSZAWA. 2. 6. (tel. wł. G.). Z Grodna donoszą, że tamtejszy . sąd okręgowy rozpatrywał sprawę 38-letnie go Pawła Konstantynowicza oskarżonego o szpiegostwo. Po rozprawie ogłoszono wyrok uznający Knstantynowicza winnym uprawiania działalności szpiegowskiej

Konstantynowicz skazany został na cztery lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na lat ośm.

Nie zapomnieli o Żydach...

GDAŃSK, 2. 6. (PAT). Przywódca partji nar.-socjalist. w Gdańsku Förster wystąpił b. ostro przeciw krytykowaniu działalności partji, stwierdzając, że partje niehitlerowskie wogóle nie mają prawa do krytyki, która przysługuje wyłącznie starym weteranom ruchu nar. socjalistycznego.

W dalszym ciągu Förster oświadczył, że Hitlerowcy **nie zapomnieli o Żydach**. Nadejdzie czas, gdy Żydom trzeba będzie **odebrać prawa**, przyznane im przez poprzednie rządy. Wkońcu Förster stwierdził, że W. M. Gdańsk potrzebuje pomocy Polski dla swego rozwoju gospodarczego.

Międzynarodowe zawody hippiczne w Warszawie

WARSZAWA, 2. 6. (PAT). Dziś odbyło się otwarcie międzynarodowych zawodów hippicznych na torze Łazienek. Defilada zawodników odbyła się w porządku alfabetycznym państw, które wysłały swe drużyny na zawody. Defiladę otwierała drużyna czeska, następnie jechały: francuska, łotewska, niemiecka, rumuńska, szwedzka i polska.

Konkurs otwarcia rozegrany został w 3 serjach. W pierwszej zwyciężył por. por. Gutowski, 2) rtm. Momm (Niemcy), w 2 serji 1) kpt. Ruciński, w 3 serji dla pań i zawodników cywilnych zwyciężył słynny jeździec niemiecki Holst. Zawody odbywają się przy pięknej pogodzie. Widzów 8.000.

P. Prezydent w Mościcach

KRAKÓW. 2. 6. (PAT). Dziś rano P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie małżonki i świty wyjechał samochodem do Mościc. P. Prezydent zwiedził urządzenia fabryczne poczem wziął udział w śniadaniu wydanem przez pp. Kwiatkowskich.

W godzinach popołudniowych P. Prezydent był obecny na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kolonji urzędniczej i robotniczej w Mościcach.

Poświęcenia kamienia dokonał ks. biskup Lisowski, poczem P. Prezydent Rzplitej złożył swój podpis na akcie erekcyjnym.

Zjazd inżynierów mechaników

KATOWICE, 2. 6. (PAT). Rozpoczęły się tu trzydniowe obrady zjazdu inżynierów mechaników z całej Polski. Przewodniczy inż. Surzycki. Udział w zjeździe bierze 300 inżynierów.

Opuścił więzienie...

WARSZAWA. 2. 6. (Tel. wł. G.). Z Piotrkowa donoszą, że aresztowanego na dwa dni przed wyborami czołowego kandydata Listy Narodowej z Sulejowa p. Siechowskiego. wypuszczono z więzienia za poręczeniem jednego z obywateli miasta Piotrkowa w wysokości 5 tys. zł. Mieszkańcy Sulejowa powrót wybitnego działacza narodowego powitali owacyjnie.

Notyfikacja wstąpienia na tron

WARSZAWA, 2. 6. (Tel. wł. G.). Ustalony został ścisły termin przyjazdu do Warszawy ambasadora Królestwa Belgji, który wysłany zostaje dla doręczenia pisma o wstąpieniu na tron Leopolda III. Nadzwyczajnym ambasadorem będzie burmistrz Brukseli Maks, który przybędzie do stolicy w dniu 10 czerwca wraz z czterema wyższymi urzędnikami belgijskiej służby dyplomatycznej. 11 czerwca nadzwyczajna ambasada przyjęta będzie na uroczystej audjencji u Pana Prezydenta.

Admira w Katowicach

KATOWICE, 2. 6. (PAT). Odbył się tu mecz między Admirą wiedeńską a reprezentacją Górnego Śląska. Zawody zakończyły się zwycięstwem Admiry 5:3 (2:1). Nadmienić należy, że Ślązacy grali w drugim garniturze. Pierwsza reprezentacja walczyć będzie jutro z Admirą w Królewskiej Hucie.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Wezwanie do dymisji

LONDYN, 2. 6. (PAT). „Morning Post" występuje z sensacyjnym artykułem, w którym stwierdza, że większość członków gabinetu została zaskoczona treścią przemówienia Simona w Genewie, który był w tym wypadku wyrazicielem poglądów mniejszości gabinetu, reprezentowanej prawie wyłącznie przez M. Donalda. Dziennik wzywa ministra Simona w bardzo ostrych słowach, aby podał się do dymisji.

Burze we Francji

PARYŻ, 2. 6. (PAT). Znaczna część Francji została nawiedzona przez gwałtowne burze. W Petit Roselle, niedaleko Metzu, woda zalała ulice miasta do wysokości 1 i pół metra. W Avigne dolna część miasta znajduje się pod wodą.

Anglicy w Polsce

LONDYN, 2. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym wyjechała do Polski grupa przedstawicieli angielskich towarzystw przemysłowych i finansowych, udając się na uroczystość otwarcia sieci elektrycznej na Śląsku, która powstała przy poparciu kapitału angielskiego oraz techniki brytyjskiej. Goście zwiedzą również zabytki Krakowa, poczem udadzą się do Warszawy.

Wyrazy hołdu

PARYŻ. 2. 6. (PAT). Ks. Prymas kardynał Hlond przyjął dziś przedstawicieli kolonji polskiej, którzy złożyli mu wyrazy hołdu. Następnie ks. kardynał Hlond w towarzystwie kardynała Verdier zwiedził budujący się kościół katolicki.

Talin w oczekiwaniu wizyt

TALIN. 2. 6. (PAT) Prasa donosi, że w lecie spodziewane są wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych Becka, prezydenta Finlandji Swinhufvuda, szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera, oraz ambasadora belgijskiego de Savoy.

Telegramy

NOWY JORK. Wiele stanów amerykańskich nawiedziły katastrofalne zaburzenia atmosferyczne. Np. w stanie Montana i Idaho przeszła bardzo silna burza śnieżna. W Milwaukee natomiast panują silne upały, temperatura dochodzi do 103 st. Fahrenheita. W innych stanach padają ulewne deszcze.

N. JORK. W Sacramento w Kalifornji policja wykryła zbrodniczy zamach, który mógł pociągnąć za sobą śmierć wielu osób. Na schodach jednego z domów znaleziono wiele pudełek gumy do żucia, zatrutej cjankiem potasu. Każda paczka mogła spowodować śmierć 12-tu osób.

BUKARESZT. Wczoraj premjer Tatarescu objął funkcje ministra wojny jako następca gen. Uica, który podał się do dymisji.

BUDAPESZT. Przybył tu na dwudniowy pobyt wicekanclerz austrjacki ks. Stahrenberg w towarzystwie adjutanta ks. Windischgrätza. Wicekanclerz odbył konferencję z premjerem Goembesem.

Faszyści przeciwko Żydom

„Hajnt“ z 24 ub. m., w korespondencji z Italji (miejscowość nie wymieniona), donosi o zmianie w nastrojach przywódców faszystowskich na niekorzyść żydostwa. Do niedawna faszyści italscy potępiali stanowisko Hitlera wobec Żydów, odżegnywali się od judofobji, **ostatnio nastąpiła całkowita zmiana:**

„— W ciągu krótkiego czasu, nagle **nastąpił silny psychologiczny przełom w umysłach czarnych koszul“.**

Włosi nie mogą przyznać równych praw wszystkim Żydom, zwłaszcza sjonistom. Włosi tak rozumują:

„— Dajemy Żydom wszystkie prawa obywatelskie. Przyznajemy im wszystko to, co posiadamy sami, lecz winni oni zasymilować się z narodami, wśród których żyją. Sjonizm, myślenie o innej ojczyźnie, jest to zdrada. Nie możemy znosić „dwulicowych“ obywateli“.

Żydom już cofnięto w **wielu miejscowościach poprzednie przywileje,** zwłaszcza tam, gdzie na czele instytucyj stali sjoniści:

„— Tymczasem przychodzi ustrój faszystowski i niweczy wiele żydowskich instytucyj, żydowską działalność, żydowską pracę: niektóre gminy żydowskie, zwłaszcza największe, nie mają już Rad, nie mają już dozorów. Wyznaczono faszystowskiego komisarza, nie zawsze Żyda, i on stoi na straży żydostwa“.

Prasa faszystowska wystąpiła ostro przeciw sjonizmowi:

„— Organ partyjny „Regimo fascisto“ tylko co otwarcie wypowiedział się: „jeżeli wy, Żydzi italscy, nie chcecie wywołać u nas judofobji, pożegnajcie się ze swoim sjonizmem“.“

Niechęć do Żydów **wzmogła ostatnio ruchy przeciwfaszystowskie młodzieży żydowskiej:**

„— W tymże czasie uzewnętrzniła się gorzka historja aresztowania 18 żydowskich młodzieńców antyfaszystów i to jeszcze bardziej **zaostrzyło wystąpienia panującego faszyzmu przeciw Żydom.“**

Ostatnio wystąpił również organ samego Benito Mussoliniego:

„— Nagle w „Popolo d' Italia“ zjawił się artykuł, pod krzykliwym tytułem **„Hitler i Jehowa“,** z podpisem doradcy samego Mussoliniego.“

Ma on takie cechy, że zdaniem „Hajnta“:

„— Znajdziecie tam polemikę, opartą na złośliwych, brudnych judofobskich argumentach oraz tanich bulwarowych atakach na naszego wielkiego poetę Ch. N. Bialika. Tam znajdziecie pretensje za międzynarodową władzę żydowską, za żądzę pieniędzy, za żydowski antypatrjotyzm, za nierozsądność sjonizmu, za żydowski komunizm.“

A więc i **Włosi już są... „nielogicznymi judofobami“ i Włosi mają dość Żydów, chociaż nie mają ich więcej ponad 50 tysięcy.**

—o—

Kraj bez rodzinnych konfliktów

Amsterdam, w maju.

Holandja to nietylko jeden z najbogatszych lecz i najnowocześniej urządzonych krajów w świecie. Jednakże postęp i technika nie wyłącza tu **starych tradycyj i konserwatyzmu,** stąd istnieją tu pewne **paradoksy,** z któremi obcemu przybyszowi trudno się pogodzić.

W głównej mierze dotyczy to **kobiet.** Holenderki **mają całkowitą swobodę kształcenia się i specjalizowania we wszelkich zawodach,** jak w żadnym może kraju. Z chwilą jednakże zamążpójścia **tracą prawo do wykonywania pracy zawodowej.** Przyznać trzeba, że jest to **prawo bezwzględne** dla tych istot, które nieraz całą młodość poświęcają, aby wyrobić sobie stanowisko. Jest to także przeszkodą do zawierania małżeństw, gdyż obecnie coraz trudniej dwojgu młodym ludziom zakładać dom rodzinny, jeśli oboje nie zarabiają. Wskutek tego w Holandji jest **wielka liczba kobiet niezamężnych,** gdyż nie każda rezygnuje łatwo z porzucenia umiłowanego zawodu, który daje jej zysk moralny i materjalny.

W Holandji kobiety bez wyjątku imają się wszelkich zawodów. To jedyny dotąd kraj w Europie, gdzie kobiety są profesorkami uniwersytetów (nie jedyny, bo w Polsce mamy również kobiety na tem stanowisku — przyp. red.). W Amsterdamie założono pierwszy **Bank Kobiecy** 5 lat temu. Bank ten ma nietylko klientelę kobiecą, lecz i męską, gdyż prosperuje doskonale, zyskał sobie pełne zaufanie, nie imając się niesolidnych **ryzykownych** spekulacyj. To pobudziło dzielne Holenderki **do specjalizowania się w dziedzinie bankierskiej,** ekonomicznej i zapewne nie pozostało bez wpływu na kobiety w innych krajach.

Choć obecnie jeszcze muszą one zwalczać przesądy i uprzedzenia, jak w swoim czasie zwalczały to kobiety-adwokatki i lekarki. Owe drakońskie prawo dla kobiet zamężnych ma na celu obawę, **aby wskutek pracy zawodowej kobiety nie ucierpiało życie rodzinne.** — Rodzina bowiem otoczona jest tam **szczególnym kultem:** wszystkie dążenia i zamierzenia skierowane są do wychowania dzieci. Dom holenderski tchnie dobrobytem, harmonją i czystością, doprowadzoną aż do przesady. Tam nietylko pokoje i sprzęty, lecz wszystko nazewnątrz lśni się i błyszczy od czystości. Stopnie wejściowe, bramy, ściany, chodniki przed domem, nawet drogi są wyszorowane dosłownie na codzień, jak u nas salony na święta.

Ktoś powiedział, że Holandja to **jeden wielki salon,** a wspaniałe drogi asfaltowe pozwalają przejechać ją we wszystkich kierunkach. — Szczególniej rozpowszechniona jest tam **jazda na rowerach** którą uprawiają literalnie wszyscy. — Dzieci chowane są tam podług nowoczesnych systemów higjeny i pedagogji i od najwcześniejszych lat wdrażana jest im **odpowiedzialność za swe postępowanie.** Stąd rodzice mają pełne zaufanie do nich i darzą je taką swobodą, o jakiej u nas nie da się pomyśleć.

Kobiety są tam prawdziwemi królowemi swego znicza domowego, obok inteligencji, kultury, łącząc w sobie **wielką prostotę, naturalność obejścia i powierzchowności** (rzadko używają pudru i szminek). Konflikty, dramaty rodzinne są tam prawie nieznane.

P.

Obawa przed okrążeniem

Rozmowy kom. Litwinowa z min. Barthou, które wedle wszelkich danych **posunęły bardzo znacznie sprawę sojuszu francusko-sowieckiego** wywołały w Niemczech **silne zdenerwowanie.** Koła polityczne z ministerstwem spraw zagranicznych na czele, zdradzają niepokój i starają sie wszelkiemi środkami zneutralizować, jeśli już nie zapobiec, tym posunięciom. **Konferencje u prezydenta Rzeszy Hindenburga,** w których wspólnie i z osobna uczestniczyli kanclerz Hitler, minister spraw zagranicznych Neurath, v. Papen i minister Reichsvehry v. Blomberg świadczą chyba najwymowniej o wrażeniu, jakie zapowiedź tego sojuszu wywiera na osobistości rządzące w Niemczech. Trudno może mówić o **kiju wetkniętym w mrowisko,** ale, że w urzędzie na Wilhelmstrasse wrzało przez szereg dni, jak w ulu, to już całkiem pewne.

Obawa przed izolacją w Europie przed okrążeniem na podobieństwo tej „Einkreisung“ tak misternie zaaranżowanej jeszcze przez Edwarda VII. ojca panującego dzisiaj króla angielskiego polityki, wywołuje ten niepokój.

Argumenty niemieckie

700 nowych silników dla Lufthansy, wyprodukowanych przez fabryki pracujące na trzy zmiany przez pełne 24 godziny na dobę. Szalone zapotrzebowanie w lotnictwie komunikacyjnem, prawda?

Niemcy podzielone **na 15 obwodów lotniczych z 15-ma grupami regjonalnemi** „Luftsportverband'u“. Olbrzymi rozrost sportu aeronautycznego, czy nie tak?

Każda z nowoczesnych kamienic za**bezpieczona jest przed atakami lotniczemi,** każdy dom mieszkalny o dachu **ogniotrwałym i schronach przeciwgazowych.** Każdy aparat handlowy z podwoziem specjalnie przygotowanem do rzucania bomb. Dziesiątki fabryk co większych przygotowują sprzęt, począwszy od aparatów radjowych, a skończywszy na **specjalnym typie karabinów maszynowych.** Junkers z monoplanami wagi 4-ch tonn. mogący się wznieść na **wysokość 12.000 mtr.** i rozwijający 600 klm. na godzinę.

To jednak nie najwyższy typ, bo **oczekują wypuszczenia aparatów sięgających 16.000 mtr. wysokości o szybkości 800 klm. na godzinę.** Zresztą nie jest to takie ważne. W próbach są aparaciki o wiele ciekawsze. Oczywiście tylko z punktu widzenia „czysto naukowego“, coś z ciekawostek technicznych. Są to samoloty w dosłownem tego słowa znaczeniu: **wyruszą w świat bez obsługi ludzkiej.** Wszystko załatwią madrze obmyślane **automaty.** Nadadzą kierunek, wysokość, wymierzą szybkość, nawet utrafią w cel, który trzeba pokryć dowolną ilością bomb czy gazów. Piechotę wojenną można będzie skasować.

Niemcy wiedzą, z jakiemi argumentami przystępować **do rozmów rozbrojeniowych** i nie dadzą się tak łatwo zdystansować w pracy nad utrwaleniem pokoju.

Aresztowania narodowców nie ustają!

Kraków, czerwca

W ub. środę wieczorem aresztowano **na ulicach Brzeska 3 członków Stronnictwa Narodowego,** a to: **Kitę, Gaglera i Biernata.** Wszystkich aresztowanych osadzono w areszcie policyjnym Brzeska. Aresztowania na terenie pow. brzeskiego, trwające od kilku miesięcy nie ustają. Dodać należy, że ostatnio aresztowany Kita przebywał kilka miesięcy w więzieniu śledczem i w dniu, w którym więzienie **opuścił, został aresztowany** ponownie.

Aresztowani w Krakowie w nocy z wtorku na **środę ub.** tygodnia członkowie Stronnictwa Narodowego zostali w ub. piątek przewiezieni do więzienia karno - śledczego św. Michała. Wśród osadzonych w więzieniu św. Michała znajduje się: członek wydziału wojewódzkiego b. OWP. a obecnie członek zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego **p. Klobes,** prezes powiatowy Stronnictwa Narodowego p. **Drobiński,** studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego **pp: Eilawski i Marcinow** oraz stud. Akademji Górniczej p. **Bukowiński,** członek zarządu Młodzieży Wszechpolskiej; Związku Słuchaczy Akademji Górniczej w Krakowie. Dotychczas nie jest wiadomo, kiedy aresztowani mogą być zwolnieni Dzisiaj mija 6-ty dzień ich pobytu w więzieniu krakowskim.

—o—

Obrońcy z urzędu będą bronić morderców śp. Anny Garncarzówny

Kraków, czerwca.

Jak już donosiliśmy, żaden z adwokatów krakowskich nie chce podjąć się obrony sprawców ohydnego mordu na osobie ś. p. Anny Garncarzówny. Ze względu na to, że termin rozprawy, która została wyznaczona na dzień 18 bm. jest już bliski, wystosowano ostatnio listy wyznaczające obrońców z urzędu. Z urzędu bronić będą: dr. Augustynek, oskarżonego Dońca, dr. Bardel oskarżonego Dońca, dr. Bardel oskarżonego Bobrzeckiego Władysława, a dr. Stuhr oskarżonego Schenkirzyka.

Dr. Stuhr przeprowadził już wstępne rozmowy z oskarżonym Schenkirzykiem. Nie jest jednak pewnym, czy go będzie bronić, ponieważ Schenkirzyk oświadczył, iż jego narzeczona zabiega nadal wśród adwokatów krakowskich o podjęcie obrony.

Jak donosi korespondent warszawski jednego z pism krakowskich w ub. sobotę oddany został na poczcie głównej w Warszawie list polecony adresowany do prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, w którym znany adwokat warszawski dr. Zygmunt Hofmokl-Ostrowski oświadczył gotowość przyjęcia obrony z urzędu morderców śp. Anny Garncarzównej. Adwokat worszawski przypomina, iż bronił w takiej samej sprawie głośnego zabójstwa na ul. Foksal w Warszawie, gdzie też uduszono służącą i chodzi mu o zdobycie moterjału do studjum porównawczego.

Ekspozytura pocztowo-celna w Przemyślu

(g) W „Monitorze Polskim“ ukazało się rozporządzenie znoszące w okręgu administracyjnym Dyrekcję Ceł we Lwowie Ekspozyturę pocztowo-celną w Przemyślu.

Nowe przepisy paszportowe

W związku ze zmianą warunków, które były podstawą obowiązujących obecnie przepisów o paszportach zagranicznych, oraz w związku z postępującą dalszą konsolidacją stosunków prawnych w państwie, czynniki miarodajne przystąpiły do opracowania **nowego prawa paszportowego.**

Nie przesądzając wyników rozpoczętych prac, należy zaznaczyć, że idą one **w kierunku usprawnienia czynności administracyjnych** pod kątem widzenia ekonomji sił pracowniczych i czasu.

Ruch emigracyjny w maju

W ciągu maja rb. wyjechały z Polski za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego transporty emigrantów do Argentyny, Brazylji, Chile, Kanady, Paragwaju, Stanów Zjednoczonych A. P., Urugwaju, Francji, Belgji i innych krajów w **ogólnej liczbie 1.044 osób.**

Wszystkie wymagane od emigrantów formalności wyjazdowe załatwione zostały całkowicie przez placówki Syndykatu Emigracyjnego.

Rad w kraju Kirgizów

Z Ferganu donoszą iż do Uzbekistanu (Z.S.R.R) przybyła ekspedycja geologów z Moskwy, która podjęła badania nad odnalezionemi w stepach kirgiskich złożami rudy uranowej, zawierające **spory procent radu.** Jeśli się okaże, że eksploatacja rudy będzie się opłacać pod względem zawrtości radu, rząd sowiecki przystąpi **do budowy wielkich kopalń i młynów specjalnych** w tej okolicy.

Stygmatyczka z Konnersreuth

„Reichspost“ w korespondencji z Konnersreuth donosi, że w sprawie Teresy Neumann nie zaszły żadne istotne zmiany. Ekstazy i wizje trwają nadal z tygodnia na tydzień, przyczem daje się zauważyć jakby pewne spotęgowanie się tych zjawisk. Całkowite powstrzymanie się Teresy od jadła i napoju trwa już **od września 1927 r.,** a zatem od siedmiu lat, i nie było nigdy naruszone.

Na życzenie kurji biskupiej w Regensburgu odwiedziny stygmatyczki są dopuszczalne tylko za specjalnem piśmiennem zezwoleniem władz kościelnych. (KAP).

CO DZIEŃ NIESIE?

4 CZERWCA	Poniedziałek
Wsch. sł. 3 g. 17 m.	Franciszka
Zach. sł. 19 g. 28 m.	(Wtorek Bonifacego)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7 31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 5,10 10.45 17,12, 21.36.

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01 10.45, 17,12 (p), 21.30 (p).

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11,22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0.05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.54 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14.35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek 4. 6. „Sułkowski“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Klub Dżentelmenów“ oraz „Kohn i Kelly w tarapatach“.

ADRIA: „Biała Lilja“.

APOLLO: „Miłość w Szanghaju“.

BAGATELA: „Bohaterska Dwójka“.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Dama Kameljowa“.

MUZEUM: „Człowiek małpa“.

PROMIEŃ: „Każdemu wolno kochać“

SŁONKO: „Burza o brzasku“.

SZTUKA: „Gniazdo zakochanych“.

ŚWIT: „Nad przepaścią“.

UCIECHA: „Przyjaciele i kochankowie“.

WANDA: „A. L. 14 zatonęła“.

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

Zamek Królewski (komnaty królewskie). Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymana aż do odwołania.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

—o—

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny

III. Dom i Muzeum im J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14 Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

Czerwcowe roki przysięgłych

Kraków, 3 czerwca

W tym tygodniu rozpoczynają się w Sądzie Okręgowym Karnym w Krakowie czerwcowe roki przysięgłych. Na czerwcowe roki przysięgłych zostali wylosowani jako **przysięgli główni: Baranowski Władysław**, właściciel realności, **Byczkowski Roman** emer. dyr. banku, **Cicimirski Grzegorz**, emerytowany dyr. Towarzystwa Ubezp., **Dobrowolski Mieczysław**, przemysłowiec., **Dobrzański Marjan**, emerytowany prof. gimn., **Doktór Michał**, emer. kier. szkolny, **Gałuszka Leonard**, emerytowany naucz. seminarjum, **Górka Stefan**, emeryt. **Hellinger Władysław**, emerytowany radca budowlany, **Holscher Karol**, emerytowany urzędnik woj. **Janczyk Franciszek** emerytowany prof. gimn., **Jaworski Aleksander**, emerytowany dyr. gimn **Kania Ernest**, em. of. W. P., **Kanenberg Stanisław**, em prof: gimn, **Kantor Karol**, em. ases. Magistratu, **Kreiza Karol**, em. urzędnik państwowy, **Krzyształowicz Wincenty**, em. nauczyciel, **Krzyżanowski Konrad**, em. urzędnik sądowy, **Kubicz Zygmunt**, em. urzędnik, **Kuliński Jan**, em. nauczyciel, **Lewicki Antoni** ,em. dyr. kol. **Lipiński Jan**, em kier. szkoły, **Lohn Andrzej**, em. prof. gimn. **Lubaczewski Rudolf**, em. nauczyciel, **Kubala Włodzimierz**, em. ases urzędnik poczt. **Mikociński Gustaw** em. dyr. banku. **Monasterski Stanisław** em. kpt. **Mróz Adam**, em. radca kol. dr. **Ormicki Fryderyk**, em radca PKP, **Pokorny** Józef, em. pułk.

Jako **przysięgli zastępcy: Bielut Bronisław**, em. kpt. **Choynowski Antoni**, em. nauczyciel, **Kubala Włodzimierz**, em. ases PKP., **Łańczyk**, em. nauczyciel, **Litawski Józef**, kupiec, **Michalski Tomasz**, em. urzędnik Magistratu, **Mikulski Władysław**. em. pułk. **Mokrzycki Józef**, em. nauczyciel **Ochęduszko**, właściciel realności, **Pawełek Józef**, em. kom. PP. **Sacewicz Henryk**, em. pułk. **Śliwa Dominik**, em. naucz. Wamsiedel Ludwik, em. ases. kol.

W czasie czerwcowych roków przysięgłych odbędzie się

rozprawa przeciw mordercom śp. Anny Garncarzówny: Kazimierzowi Schenkirzykowi, Władysławowi Bobrzeckiemu i Janowi Dońcowi.

Rozprawa jest wyznaczona na dzień 18 czerwca. Również w czasie tej kadencji odbędzie się.

rozprawa przeciw dr. Maurycemu Puffelesowi, który staje przed sądem I. inst. już poraz czwarty.

Jak wiadomo bowiem skazany za działalność komunistyczną przez trybunał jednostkowy na 6 miesięcy więzienia wniósł apelację. na skutek czego ponowna rozprawa odbyła się przed Sądem przysięgłych. Tym razem skazany został na 2 lata więzienia, a na skutek wniesionej kasacji sprawa znalazła się poraz trzeci przed Sądem Okręgowym a poraz drugi przed sądem przysięgłych. W tej ostatniej jednak rozprawie ława przysięgłych 9-cioma głosami zaprzeczyła winie oskarżonego, a trybunał zaś werdykt zasystował. Wobec tego dr. Maurycy Puffeles stanie ponownie przed sądem przysięgłych 9 lub 14 czewca, tym jednak razem werdykt ławy przysięgłych będzie miał dla trybunału moc obowiązującą.

Uczony francuski w Krakowie

Kraków, czerwca

W dniu wczorajszym przybył do Krakowa prof. U. J. w Lyonie Gros Claude uczony francuski wygłosi we wtorek 5-go bm. o godz. 6-ej popoł. odczyt w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Les Grands ocurrente du passe dans la litterature francais actuelle“.

Kolejarze węgierscy w Krakowie

Kraków, 3 czerwca

W dniu 24 bm. przybędzie do Krakowa, celem zwiedzenia jego zabytków, wycieczka kolejarzy węgierskich z Dukaneszi w liczbie 160 osób, z własną orkiestrą i kapelą cygańską. W czasie pobytu wycieczki w Krakowie odbędzie się koncert muzyki i pieśni węgierskich oraz pokaz tańców narodowych. — Po zwiedzeniu Krakowa i Wieliczki wycieczka uda się do Częstochowy i Warszawy.

6 procesów komunistycznych w Krakowie

w czerwcu

Kraków, 3 czerwca

W czasie czerwcowej kadencji Sądów Przysięgłych odbędzie się szereg rozpraw komunistycznych. I tak na dzień 4 bm. wyznaczona jest rozprawa przeciw Minie Reiter i towarzyszom, na dzień 5 bm. przeciw Elkune Silbermanowi i tow. na dzień 6 bm. przeciw Kazimierzowi Zmirkowi, na dzień 7 bm. przeciw Abrachamowi i tow. na dzień 12 do 15 bm. i rozprawa przeciw dr. Maurycemu Puffelesowi. Wszyscy wymienieni oskarżeni są o działalność komunistyczną. Również w czerwcu 8 bm. stanie przed Sądem przysięgłych Marja Lipska, oskarżona o stręczenie do nierządu. Wreszcie na dzień 18 czerwca wyznaczona jest rozprawa, która już dzisiaj budzi olbrzymie zainteresowanie przeciw mordercom śp. Anny Garncarzówny: Janowi Dońcowi, Władysławowi Bobrzeckiemu i Kazimierzowi Schenkirzykowi.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy. Niedziele i Święta 10 — 14. Wstep 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty malarstwo XIX wieku.

VI. Wieża Ratuszowa Rynek Gł. — Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od 10 do 14. Wstęp 50 gr. **VII Barbakan** zabytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na plantacjach w pobliżu bramy Florjańskiej Otwarty od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 2) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10 do 13-ej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. 9 do 13-ej. Wstęp wolny.

Z Domu Artystów (Pl. Św. Ducha 5) Odbywa się wystawa litografij legjonowych Fr. Jaźwieckiego, oraz wystawa obrazów, przeznaczonych na zasilenie funduszu budowy własnego Domu Artystów Plastyków. Wstęp wolny.

Z PAŁACU SZTUKI (plac Szczepański 4). Obecnie otwarty jest ogólnopolski „Salon 1934“ gromadzący najlepsze dzieła współczesnego malarstwa Polskiego. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 10 do 16. Wstęp 1 zł.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek 4. 6. g. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach“ (A. 20).

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 4. 6. g. 19 30 „Kochanek to ja“

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH“

Teatr Wielki gra dzisiaj w poniedziałek świetną nowość Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach“, które zyskały sobie wielkie zainteresowanie i uznanie publiczności lwowskiej, dzięki swemu wybitnie interesującemu ogól problemowi ujętemu w świetną formę sceniczną. Znakomita gra zespołu oraz wnikliwa reżyserja Wł. Krasnowieckiego wydobyły ze sztuki wszystkie jej walory. W rolach głównych pp. Martini, Życzkowska, Krzywicka, Niczewska, Jakubińska, Kamińska, Bonacka, Matusiakówna, Dobrzańska, Mikluszkówna i inne.

AUTOR — AKTOR NA SCENIE „ROZMAITOŚCI“ Dzisiaj oraz w dnie następne gra Teatr Rozmaitości świetną komedję R. Niewiarowicza „Kochanek to ja“ w której autor jest zarazem reżyserem i odtwórcą jednej z postaci sztuki. Ukazanie się tej nowej komedji lwowskiego autora, wzbudziło wśród szerokich sfer publiczności zrozumiałe zainteresowanie, o czem świadczy przepełniona codziennie widownia, która żywo oklaskuje dowcipne i komiczne sytuacje sztuki, jak również doskonałą grę aktorów. W rolach głównych p. p. Niczewska, Białoszczyński, Niewiarowicz, Ptaszkiewicz i in.

KOMUNIKATY

WIECZÓR EPIDIASKOPOWY. W Lwow. Tow. Fotograficznem we wtorek 5 bm. odbędzie się wieczór epidiaskopowy oraz omówienie i ogłoszenie konkursu fotograficznego pt. „Ręce“. Początek 18.30 Goście mile widziani.

WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW POL. TOW. HISTORYCZNEGO odbyło się 30 maja we Lwowie. W zgromadzeniu wzięło udział 58 reprezentantów 11 Oddziałów Towarzystwa. Prezes prof **Bujak złożył sprawozdanie z pomyślnego rozwoju Towarzystwa, jego rozrostu liczbowego i wyników naukowych w postaci** wydawnictw z **Kwartalnikiem Historycznym** na czele.

Prof. Bujak ponownego wyboru nie przyjął; Walne Zgromadzenie uchwaliło złożyć Mu serdeczne podziękowanie za dotychczasową pracę i wybrało Zarząd Główny na rok 1934/35. z prof. Zakrzewskim na czele.

KOŁO PAŃ NIESIENIA POMOCY WDOWOM I SIEROTOM PO ADWOKATACH zaprasza wszystkie sfery towarzyskie miasta do wzięcia udziału we wspólnym obiedzie na Pohulance 10 bm. między godz. 10 — 5-ą popołudniu. Bridge - dancing — leżaki do dyspozycji gości. Przejazd od końcowej stacji tramwojowej do restauracji autami po 20 gr. od osoby.

LEKARZE NA HUCULSZCZYŹNIE Zjazd Lekarsko - Higjeniczny Tow. Przyjaciół Huculszczyzny odbędzie się w dniu 9—11 czerwca br. w Worochcie. Uczestnicy mają zapewnioną 50% zniżkę w obie strony. Zgłoszenia należy kierować do o. doc. dr. G. Szulca, Warszawa, Chocimska 24, równocześnie wpłacając 30 zł. na konto PKO. 22310 na koszty pobytu i wycieczek w Worochcie.

Już w jesieni ukaże się pierwszy zeszyt

„Polskiego Słownika Biograficznego“

31 maja odbyło się w Zakładzie historji gospodarczej na Uniwersytecie J. K. zebranie członków regjonalnej Komisji Polskiego Słownika Biograficznego, wydawanego **przez Polską Akademję Umiejętności w Krakowie.**

Redaktor prof. **Konopczyński** z Krakowa złożył sprawozdanie o postępie prac tego monumentalnego dzieła, które **w przeszło 20 tysiącach życiorysów zawrzeć ma całą naszą dawniejszą i współczesną historję.** Praca nad stworzeniem kartoteki nazwisk osób zasłużonych **jest już** na ukończeniu i obecnie po **dokonanej selekcji redakcja** przystępuje **do przygotowania samych życiorysów na literę „A“**, których druk w pierwszym zeszycie przewidywanym jest **w jesieni b. r.** Prócz głównego wydawcy: Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, finansuje publikację **Fundusz Kultury Narodowej.** ale potrzebna jest w szerszej mierze **pomoc ze strony społeczeństwa.**

Redakcję Polskiego Słownika Biograficznego reprezentują we Lwowie Doc. Dr. Kazimierz **Tyszkowski** (Ossolineum) i Dr. Zygmunt **Zborucki** (Uniwersytet), u których zainteresowani mogą zasięgnąć wszelkich informacyj, odnoszących się do realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia naukowego.

SZKŁO-ZDRÓJ województwo Lwowskie

Kąpiele siarczane, borowinowe. Potasowe-ultrafioletowe, elektroterapja i woda lecznicza do picia.

SEZON OD 15 MAJA DO KOŃCA WRZESNIA

1083 Prospekty wysyła: Zarząd zdrojowy.

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca

EDWARD KLEBAN 70!

Lwów. Sobieskiego 3 — Tel. 70-45.



Przy każdej okazji praktycznem podarunkiem zwłaszcza dla młodzieży jest aparat fotograficzny. Już od zł. 20 dostaniecie dobrą kamerę we firmie

Jan Bujak

Lwów, Kopernika 4.

Skład aparatów fotograficznych

Dwudziestokilkoletnie istnienie firmy daje Wam gwarancję celowej obsługi. Katalogi bezpłatne. 718

Towary Bławatne **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór Najniższe ceny **Fr. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29. Telefon 25-55

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekroczyć 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24!

Sprzedam

kamienicę nowa dwupiętrową Willa pięć pokoi wolnych. Dom z ogrodem cały wolny. Parcele 150—200—500 sążni Lwów, plac Bernardyński 11 I p. od 10—12 Jaszkaniec. 18872

Mieszkania

2 pokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe zaraz wynajmę Lwów, Królowej Jadwigi 47. 18838

Pokój

kuchnia, słoneczne komfort, do wynajęcia. Lwów, Piaskowa boczna 7. 18864

3 pokoje

kuchnia łazienka Lwów, Tarnowskiego 10 oglądać od 3—5. 1779

Poszukiwane

od zaraz 2 lub 3 pokojowe komfortowe mieszkanie w dzielnicy I. Podać warunki. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kulturalni ludzie“. 18837

Pokoje umebl.

Niekrępujący

komfortowy pokój, telefon, pościel od zaraz, Lwów, Listopada 17/II lewo do 5. 18829

Pokój

umeblowany, frontowy, parter. wejście z sieni, do wynajęcia. Lwów, Nabielaka 7. 18912

Poszuk. pracy

Zdolny

szofer-mechanik poszukuje posady zna wszystkie systemy maszyn. Łaskawe zgłoszenia Kowalski Lwów, Kościuszki 16 m. 7 17654

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharki

poszukuję z dobremi poleceniami na wyjazd, na wieś do dworu. Wiadomość Lwów. Romanowicza 7|4. 18855

Poszukuję

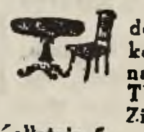
lepszej służącej do wszystkiego. Lwów, Kopernika 42 b lewy parter. 18897

Różne

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1308

Meble



do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr Zielińskiego, Lwów. Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 81!

Uzdrowiska

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodoleczniczo wyleczą skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolice lesiste, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Artretyzm,

reumatyzm, choroby kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, Ischias, lumbago leczy się w Zdrojowisku Inowrocław. Źródła mineralne pitne. Wziewalnie solankowe Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 936

Piwniczna

Chrześcijański pensjonat „Orleta“ Drowej Zarembiny. Plaża Popradu, pianino, bibljoteka, radjo, elektryka, tenis, auto. Helena Zarembina, Piwniczna. 17754

Zaleszczyki

Znany pensjonat „Janina“ (dawniej „Słoneczna“) poleca Janina Olszewska. 18848

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Zegiestów

Pensjonat „Zerlina“ poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na czerwiec, lipiec i sierpień zniżone. Pożądane wcześniejsze zamówienia pokoi“. Bialecka. 16104

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Dobrowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Pleży“. 17100

Niemirów-Zdrój

słynne kąpielisko siarczano-borowinowe wśród przepięknych lasów szpilkowych. PENSJONAT POCZTOWY „GWIAZDA“ we własnym zarządzie — kuchnia djetetyczna — ceny niskie. Komunikacja autobusowa ze Lwowa lub Rawy Ruskiej. 18852

Hrebenów

jedno z najpiękniejszych letnisk w Karpatach (500 mtr.) wśród lasów szpilkowych, nad rzeką Opór, Pocztowy Dom Zdrowia, pierwszorzędny pensjonat polski. Bibljoteka, tenis, zebrania towarzyskie Polonji letniskowej, Kaplica domowa, Telefon Nr. 1 Kuchnia we własnym zarządzie Ceny niskie. Stacja kolejowa (szlak Lwów-Ławoczne), poczta w miejscu. 18853



Piętnastoletnia pilotka angielska.

Uczenica szkoły z Longhton, w Essex nauczyła się latać samodzielnie po dwunastu godzinach lotu z instruktorem. Pragnie zostać pilotką pasażerskiej linji lotniczej. Uzyska patent dopiero po ukończeniu 17 lat.



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn **JOT-ES.** Lwów, pl. Kapitalny 2. 590

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Tennisowe

spodnie 7.90, koszule 2.75 jedynie w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Wiatrówki

Impregnowane 7.40 jedynie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1009

Sandały,

trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis“, Sobieskiego 9. 1008

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. (również w języku niemieckim i franc. 1105



Bieliznę

damską i męską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **Zygmunt ZALESKI** Lwów, Boimów 4

Wieczne pióra

naprawia tanio „Precyzja“ Lwów, Rutowskiego 12 (Brama Andriollego). 18911

Tanio

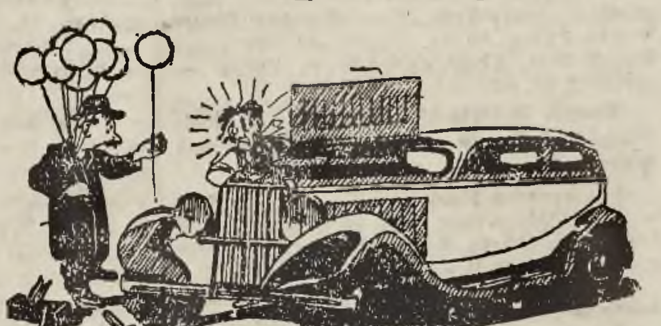
suknie bluzki, spodnie, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Chcąc skutecznie przeprowadzić reklamę **w Zagłębiu Dąbrowskiem** należy adresować tylko

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4

Humor zagraniczny



Wyczucie odpowiedniej chwili.

— Może pan kupi balonik?

(London Opinion).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonialne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski